

W ŚRODĘ DNIA 15. PAŹDZIERNIKA 1806.

*Z Wiednia d. 8. Października.*

J. C. K. Apostolska Mość raczył swoje-  
go aktualnego Szambelana i Wicegubernatora  
Galicyi, Chrystyana Hrabiego Wurmsera, z  
własnego natchnienia zaszczycić naytąskawiey  
godnością tajnego Rady z uwolnieniem od  
taxy.

Archydyakona i Lektora Grecko-unic-  
kiey kapituły w Grozwardeynie, Samuela Vu-  
scan, raczył J. C. K. Mość mianować naytą-  
skawiey biskupem Groswardeynu, a Grecko-  
nieunieckiego biskupa Karlstađu, Piotra Joan-  
nowitza Vidak przenieść na biskupstwo Wer-  
szeckie.

Arcy Xżę Jmc Karól, Jeneralisim całej  
C. K. armii, umiejący cenic jeograficzne prace,  
raczył C. K. pocztowego oficyalistę w Trye-  
ście, Ignacego Heymana, za zrobione nowe  
mapy pocztowe Niemiec i Włoch, procz da-  
nego w upominku złotego zegarka, następują-  
cym listem zaszczycić.

"Dziękuję W Panu za wzgląd, który  
mi przez przysłanie nowo wydanych przez  
siebie map okazać chciałeś. — Przymiły dołą-  
czony tu zegarek jako dowod mey wdzięcz-  
ności i przychylności, z którą zostaję. W

Wiedniu d. 24 Września 1806.

Podp. W Pana przychylny.

*Arcy Xżę Karól.*

D. 21 Września spaliło się aż do kilku  
domow mieszczko Ober Wöls w Styryi.

*Z Bruynu d. 6. Października.*

W przeszłą sobotę d. 4 t. m. Imieniny  
Naytśnieyszego Cesarza Jmc obchodzone tu  
były z wielką uroczystością. Na nabożeństwie  
za pomyślność nayukochańszego Monarchy w  
katedrze odprawionym znajdowali się nie tyl-  
ko J. W. Gubernator Hrabia Łażański, całej  
gubernium, wszystkie urzędy cywilne i  
woyskowe, ale także liczna mnogość ludu,  
błogaiąc Boga za pomyślność Oycy oyczyn-  
ny.

Naczelnik powstańców Serwiijskich, Je-  
rzy Czerny, wyraża list pod d. 25 Września,  
wysłał posłańca do Belgradu i wezwał Ku-  
szanzi Baschi w imieniu W. Sultana, aby mu  
twierdzę oddał. Kuszanzi udarował posłańca  
3 ezer. zł. i odprawił go, że sam odeśle od-  
powiedź. Dotrzymał słowa, lecz w odpowiedzi  
oświadczył, iż poki żyje nie opuści twierdzy.  
W krotce potem podłapał Czerny z 2680 lu-  
dzi pod Belgrad, i kazał Kuszanzimu reszczę

raz powiedzieć, aby wyciągnął z wojskiem, że mu się nie złego nie stanie, na co ten odpowiedział: że i nie wyciągnie, chociażby sam W. Sultan z całą przybył swoją siłą. Dodał nakoniec, iż nie potrafi go Czerny tak uwieść, jak Tusatsego, któremu wszędzie przyreki bezpieczeństwo, a potem kazał mu głowę uciąć, iż będzie się trzymał, chociażby mu tylko 60 ludzi zostało, i że woli raczej wysadzić się na powietrze z prochem, aniżeli poddać się taylorakom. Od 24 słyszano dzień i noc strzelań pod Belgradem, ale przy odejściu listu nie wiadomo jaki sprawił skutek. Dowodzący Turecką armią Basza posłał posłańca do Belgradu z doniesieniem Kuszanzi, aby się niezego nie obawiał, że mu przyśle posiłki i pieniądze. Pieniądze nadejść już wrzeszy samey miały, i wystrzałami obchodzono w Belgradzie wiadomość, że 40,000 Tureckiego wojska ciągnie przeciw Serwianom, Z radości tey zrobiła załoga wycieczkę, ale utraciła 5 ludzi w zabitych i 26 miała rannych. Serwianie cofnęli się nie utraciwszy ani jednego człowieka.

Turecki oboz z pod Szabaczu udał się bez przeszkody za Drawę, końcem zapewne połączenia się z większą armią Turecką.

*Z Petersburga d. 19. Września.*

Czytamy w gazecie dworskiej co następuje:

W senacie dyrygującym przeczytano manifest Imperatora Jmci wydany d. 11 Września w takiej osnowie:

*My Alexander I. z Bożej łaski Imperator i Samodzierzca Wszech Ruffyi C. C.* Czyniemy wiadomo wszystkim naszym wierzonym poddanym. — "Starając się o wewnętrzną pomysłność państwa naszego i zwracając także nieustanną uwagę naszą na zewnętrzne stosunki, pragnęliśmy zawsze, ażebyśmy ie

na niewzruszonych zasadach pożytkow krajowych postawili, i oneż przez związki najprzyzwoitsze położeniu oyczyzny naszej, zastanowili. — Tym końcem uznaliśmy od początku panowania naszego za rzecz pożyteczną, ażebyśmy przyczyną owczasowych poróżnień usunęli, i przez przyjacielskie układy połączyli się z temi mocarstwami, których mądre i umiarkowane zasady bardziej się z ich niepodległością i powszechną spokojnością zgadzają. Pobłogosławił Wszechmocny chęciom naszym, i obdarzył w ow czas Europą powszechnym pokojem. — Lecz niedościgłym tego wyrokiem podobano się nie przedłużyć tego porządku rzeczy, i wojna znów wybuchęła. — Lubo dla położenia naszego nie mogliśmy do niej bezpośrednio należeć, stosownie jednak do związków naszych i stałych pobudek utrzymania powszechnego dobra i spokojności, nieprześciliśmy nigdy pragnąć pokoju, i przez spokojne wdanie się nasze pracować nad przywróceniem onego. — W czasie tego wdania się, duch powiększenia i niepomiarowanego chęć panowania, wzmagające się coraz bardziej w rządzie Francuzkim i zagrażające położeniu sprzymierzeńców naszych, zniewoliły nas do czynnego uczestnictwa w tey wojnie. — Wzięliśmy się do oręża, lecz nieprześciliśmy pragnąć pokoju. Jeszcze na ow czas ogłosiłiśmy, (w ukazie pod d. 1 Września 1805) iż uzbrajania nasze mają za cel utrzymanie świętości związków naszych i przywrócenie powszechnej spokojności. — Nieszczęsne przypadki, które creż sprzymierzeńców dotknęły, wstrzymały skutek wspomnianych naszych zamiarów, lecz nie odmieniły zasad, na których polegały. Na początku roku bieżącego okazał rząd Francuzki chęć do pojednania się. Wydałiśmy więc rozkaz, ażeby układy z nim bez odwołki rozpoczęto. — Przywrócenie po-

Pokoju, któryby się zgadzał z dostojnością i bezpieczeństwem państwa naszego, z pożytkiem sprzymierzeńców i powszechną spokojnością Europy, było położone za zasadę tych układów. — Lecz z żalem naszym warunki pokoju zawartego z Francją nie odpowiedziały ani dostojności państwa naszego, ani pożytkom sprzymierzeńców; więc niechcieliśmy ich potwierdzić. — Aby zaś chazać w tymże czasie niezawieszność pobudek naszych, które w dośrodku rozmaitych wypadków zawsze doiego celu zmierzają, proponowaliśmy zaraz zasady i zasady, według których skłonni jesteśmy do rozpoczęcia na nowo układów z rządem Francuzkim. — Proponowane przez nas zasady, są z jedney strony tak umiarkowane, iż bez oczywistego zagrożenia powszechnemu bezpieczeństwu nie mogą być odrzuconemi, a z drugiey strony tak są dogodnie korzystnym wszystkim uczestniczącym Mocarstw, iż za przyjęciem ich powszechny pokoy w Europie może być ustalony, a to w trwałym sposobie. — Tak więc pokoy lub dalsze prowadzenie wojny będzie skutkiem tego kroku. Pragniemy tedy pokoju; jeżeli zaś nie będzie można otrzymać trwałego i na zobowiązanych korzyściach gruntującego się, w ten czas uchylwszy wszelki rodzaj układów o pokoy, osądziemy, iż wienni jesteśmy honorowi imienia Rossyjskiego, bezpieczeństwu oyczyzny naszej, świętości związków naszych i powszechnemu ocaleniu Europy, ażebyśmy przystąpili do środków, których pod tym względem nieodbitą potrzebę uznamy. — Jesteśmy przekonani, iż w ten czas opatrność Wszecznego, który broni prawdy, wesprze sprawiedliwą sprawę naszą dzielnym swoim ramieniem. — Jesteśmy przekonani, iż wierni nasi poddani patający zawsze miłością oyczyzny, powodowani honorem i walecznością, i mający

przed oczyma wielkie przykłady gorliwości o oyczyznę, potężną siły swoje z naszymi, skoro bezpieczeństwo Rossyi, głos sławy i rozkazy nasze powołają ich, ażeby się do powszechnego dobra przyłożyli. — Przy tem nieplonnym zaufaniu w pomocy Boskiej i gorliwości wiernych naszych poddanych, osądziliśmy za rzecz potrzebną, ażebyśmy ich poprzedniczo o zamiarach naszych uwiadomili, a to końcem dania im nowego dowodu, iż w żadnym przedsięwzięciu naszym nie szukamy ani rozszerzenia granic naszych, ani nikczemney sławy przemiiających zwycięstw, lecz jedynie pragniemy i staramy się o ustalenie powszechnego bezpieczeństwa, utrzymanie związków naszych i obronę dostojności państwa naszego. — Działo się w Petersburgu d. 11 Września 1806, a panowania naszego 6 roku.

Podp. *Alexander.*

Zaświadczył *Jędrzey Rudberg*, Minister interellów zagranicznych.

Po przeczytaniu tego manifestu. senat dyrygujący poczytał sobie za powinność na powszechnem zgromadzeniu wszystkich wydziałów senatu w Petersburgu, odprawionym dnia 16 Września, ażeby przez wybranych z grona swojego deputowanych, to jest Hrabiego *Mikołaja Iwanowicza Sołtykowa*, Jenerał-Feldmarszałka i Kawalera, tudzież Hrabiego *Alexandra Sergejewicza Strogonowa* aktualnego tajnego Radcy i Kawalera, oświadczył Imperatorowi Jmci wdzięczność swoję; czego nazajutrz w następujących słowach dopełniono:

”Najjaśniejszy! Panie! Senat dyrygujący poczytuie sobie za świętą powinność, ażeby przed tronem Waszey Imperatorskiey Mości oświadczył uczucia nieograniczoney powolności i wdzięczności swoiey, iakie w nim wzburzył manifest W. Imp. Mci wydany dnia 11

Września, końcem powszechnego ogłoszenia. — Przekonany jest senat, iż wszyscy wierni poddani w rozległym państwie Roslyjskim, i wszystkie narody ziemskie, troskliwość Twoją o przywrocenie powszechebney i trwałey spokojności błogostawie będą. Przekonany jest oraz, iż powszechny gniew wszystkich serca ogarnie, jeżeliby płochłość i fałszywość nieprzyjaciela powszechebney spokojności przebrały miarę Twoiey powolności i łagodności. — Doświadczą na ten czas nieprzyjaciele nasi, iż umiarkowanie twoie ma granice, i jakie ci dostojność twoiego państwa i bezpieczeństwo sprzymierzeńców przepisują, i że za zgwalceniem tych granic, obrażona twoja cierpliwość do naydzielniejszych i strasznych krokow przystąpi. — Dziecie twoiego państwa, Nayaśnieyszy Panie, zaświadczaia, iż narod Rosyyski sławny z wierności swoiey i męstwa, poświęcał zawsze wszystko wspaniałym zamiarom przodków twoich, czyli to szło o rozszerzenie granic, czyli też o uświetnienie imienia Roslyjskiego, i że trafiaiaące się przeszkody na drodze sławy nietylko zapatu jego niezmnieszyły, lecz owszem waleczność i usiłowania jego podwoiły. Czegoż się teraz nie wypada spodziewać od tego ludu, gdy mu Nayaśnieyszy Panie, oświadczasz, iż iedynie bezpieczeństwo oyczyzny, świętość związkow twoich i ocalenie Europy powołuje cię do broni. — Tak jest; wie senat, pełen uszanowania ku mądrym twoim zasadom i niez mordowanej twoiey troskliwości, iż fałszywy i niepewny pokoy z rządem, którym sama tylko chęć panowania powoduje, zwykł często bywać niebezpiecznieyszym, aniżeli naykrwawsza wojna; a uniesiony uczuciem i gorliwością o sławę imienia twoiego i państwa, zapewnia cię uroczyście, iż wszyscy ludzie obsypani tak wielkimi twoimi dobrodzieystwy, wszystkie

ludy mieszkaiące w twoim rozległym państwie, czekaią tylko na skinienie twoie, ażeby swoy majątek, a nawet życie, za ukochaną oyczyzną poświęciły. I któryż Monarcha ziemski może się spodziewać takiej gorliwości i takich usiłowań od poddanych swoich, iak Ty Nayaśnieyszy Panie. Ty, który od przyiemacy dla Roslyi chwili wstąpienia twoiego na tron, nie przestiesz obsypywać dobrodzieystwy wszystkich ludow zosiłających pod berłem twoim; Ty, który przez mądre urządzenia otwierasz źródła powszechebney pomyślności, i starasz się, aby naypoźniaysze pokolenia używały owocow wielkich czynow twoich, i ukochane imie Alexandra pobłogostawiały.

Podług naywyższego utazu, ogłoszonego przez Ministra interesow zagranicznych, pod d. 10 Lipca, uznat Imperator Jmć Franciszka Kollergi w charakterze jeneralnego konsula Rzepltey Jońskiey w Taganrog.

Wystanie ambassady do Chin ze strony dworu Roslyyskiego, miało iedynie na celu odnowienie dobrej harmonii między sobydwoma państwami i planow handlowych, gruntuiących się na wzaiennych pożytkach. Nieporozumienie, zasze zaraz po przybyciu ambassady do kraju Chińskiego, wstrzymało dalszą iey podróż, końcem czekania na oświadczenia. Tym czasem handel z Kiachta nie doznawał żadney tamy, a dwor Roslyyski odebrał kilkokrotne przekonywaiące dowody, iż rząd Chiński nie zmienił bynaymniey przyiaźni swoiey. Nowym w tey mierze dowodem jest uprzejme przyięcie w Kantonie obydwuch okrętow Rosyyskich, które ztamąd niedawno powrocily. Wszystkie te uwagi, które przyczynę początkowych oświadczeń uprzatnęły, ostabiaią także istotny cel ambassady. Dla tego osądzono za rzecz potrzebną, ażeby Hrabiego Gollowkina, Ambassadora, i całą świętę ambassa-

dy przeznaczoney do Chin, nazad do Petersburga przywieszano.

Taż gazeta dworska umieściła następującą treść rapportu przysłanego od Hrabiego Gudowicza Jenerała piechoty dowodzącego wojskiem Roslyyjskim przeciw Persom: — "Abbas Musa syn Baba Chana, przeszedł przez Arais we dwadzieścia tysięcy woyska, i wtargnął do kraju Chana Karabag. Dwa inne oddziały woyska Perskiego stanęły obozem, to jest, jeden pod sprawą Hussein Kuli Chana przy rzece Dsabam, a drugi pod dowództwem Alexandra Carewicza Gruzynskiego, przy Tortszai niedaleko jeziora Haktsza, będącego między Elizabetmol i Erywanem. Jenerał - Major Nebolsin wysłany z Karabay z dwoma batalionami regimentu Trockiego muszkieterow (i oddziałem 17go regimentu strzelcow, spotkał nieprzyjaciela przy rzece Kirakapet, niedaleko twierdzy Askoran, uderzył na niego, odniósł zupełne zwycięstwo, i zapędził go aż do Arais. Strata nieprzyjacielska jest wielka, i w samych zabitych przeszło 1,000 ludzi wynosi. Zdobyliśmy 4ry działa i znaczną ilość koni i wielbłądow. Oddział nasz pod dowództwem Xcia Jerystowa podpółtkownika odparł także z nie mają stratą Carewicza Alexandra, który chciał wtargnąć do Gruzynii. Tymczasem Jenerał - major Meyer, wysłany z Derbentu, końcem wyrugowania woyska Surchai Chana Kasa Kumyckiego z kraju Tabasaran, opasował szturmem warowne wsie Autschak, Endachir i Stal, i przywrócił ie Mustafie Bek, prawemu posiadaczowi. — W krotce potem Surchai Chan wysłał posta do Jenerał - leitnanta Glasenapa z prośbą o przebaczenie i o wzięcie go pod opiekę berta Rosyjskiego. „

Z Berlina d. 30. Września.

Nigdy jeszcze Berlińskie Publikum nie

było tak daleko jedynym przedmiotem zajęte, jak teraz. Każdy pała chęcią dowiedzenia się czyli już armia rozpoczęła nieprzyjacielskie kroki. Sprawa Króla stała się sprawą całego kraju, i niemasz nikogo, któryby chętnie miałku i życia za oyczyznę i Króla nie poświęcił. Takimi uczuciami ożywiony ofiarował tuteyszy Radca sprawiedliwości R\*\*, połowę pobierancy rocznie 1200 tal. pensyi na wojenne potrzeby i zaraz oddał miesięczną kwotę 50 tal. woyskowemu urzędowi.

Przechod woyska ieszcze około nas nie ustaie. Jutro przybędzie tu regiment Ratzmerra, po jutrze Kaufberga i kilka innych regimentow, które do naznaczonych sobie mieysc idą. Korpus Xcia Eugeniusza Wirtemberskiego inne odebrał przeznaczenie, i śpiesznym marszem tam idzie.

Dotąd wienny tylko, że główna kwatery Króla Jmc jest teraz w Naumburgu; iednak mieysce to nie może wcale bydź uważane za środek armii, ponieważ ta ustawicznie na przod się posuwa.

Królowa jest tu w krotce na powrot oczekiwana.

Francuzki poseł, P. Laforest, otrzymał już z Naumburga paszporty do wyjazdu.

Z Merseburga d. 30. Września.

W Król. Pruskiej głównej kwatery, która była ieszcze onegdaj w Naumburgu, znajdowali się Xże Brunświcki, Feldmarszałek Möllendorf i Minister stanu Angern. Ostatni otrzymał od Króla Jmc order orła czerwonego. Margrabia Lucchesini był tam także przytomny.

Pruska armia jest już powiększney części potężzona i dochodzi w Saxonii do 150,000 ludzi. Woyska Saskie potoczyły się z korpussem Xcia Hohenlohe, od którego odeszło za to kilka regimentow do głównej kwatery.

Korpus Kalkreuthera już z Pomeranii do armii nadszedł.

*Z Weimaru d. 30. Września.*

W. Xżna Rosslyyska następczyna nasza pojechała do Naumburga, i gdzie się Królowa Pruska także znajduje.

Elektorsko-Saski poseł przy Berlińskim dworze, Baron Goerz, przybył do Naumburga.

*Z Gotha d. 30. Września.*

Dotychczasowe negocyacye między Prusami i Francją zbliżają się już do końca. W ostatnim oświadczeniu miał dwór Pruski żądać, aby wojska Francuzkie cofnięte były z Niemiec, aby Francya nie przeciwiała się układom względem północy, i przystąpiła razem do układów względem bezpieczeństwa pokoju i dobrego.

Mówią, iż dzień 8 Października jest stanowiczym dniem względem pokoju lub wojny na stałym iądzie.

Główna kwatery Królewska przeniesiona została z Naumburga do Weimaru.

*Z Bayreutu d. 26. Września.*

Gazeta tuteysza ogłosiła co następuje:

„Doszło do naszey wiadomości, iż Król Bawarskie urzędy w Xięstwie Anspachskim ogłaszają na sprzedarz na rzecz skarbu Bawarskiego dobra i grunta, które na mocy od dzielnego władcy z Bawaryą 1802 i 1803 względem dobr Katolickiego duchowieństwa w Xięstwach Anspachskim i Bayreitskim, do Króla Jmć Pruskiego należą. Aże te dobra nie przestały być własnością Króla Jmć Pruskiego, a zamiana Xięstwa Anspach pod pewnemi tylko warunkami, i z strony Bawaryi jeszcze nie dopełnionemi, nastąpiła; ostrzega się zatem publiczność, aby rzeczonych dóbr, osobliwie duchownych, jako własność Króla Jmć Pruskiego, od Bawarskich urzędów nie kupowa

ła, gdyż kupno takowych dobr nie będzie ważne, i stratę stąd wynikającą sami kupujący bez żadnego wynagrodzenia przypisać sobie będą winni. W Berlinie d. 18 Września 1806.

*Z Naytaskawszego J. K. Mci wyrażnego rozkazu.*

*Hardenberg. Haugwitz.*

*Z Erlangen d. 26. Września.*

Różne korpusa Francuzkie stojące dotąd w Szwabii i Bawaryi, idą do Frankonii. Jeden tylko korpus Marszałka Soult, 36,000 liczny, który także twierdzę Braunau zajmuje, stoi jeszcze przeciw granicom Austriackim; lecz i ten ma Bawaryą opuścić i zgromadzić się przy Herszbrug, a Bawarskie wojska mają stanąć na przeciw granicom Austriackim. Kilka tysięcy przybyło już Francuzów do naszych okolic. Onegdaj znajdowało ich się przeszła 5000 w Noremberdze, a w Ross zamowiona była główna kwatery dla Xięcia Berthier. Patrycyusz w Noremberdze chcieli dać d. 24 ucztę Hrabiemu Thürnheim, ale sztafeta wezwwała go śpiesznie do Monachium.

Przy Fürth lub przy nowej bramie na Jana polu przy Noremberdze ma być wielki oboz Francuzki założony. W okolicy S. Piotra przy Noremberdze, na gościncu ku Feucht, muszą być pola wyprzątnione, gdyż tam ma stanąć park artyleryi. Miasto Norembergę zdają się sposobić na składy armii. Na Schitt ma ciężka artylerya stanąć. Cała Francuzka armia, która się w krajach Anspach i Noremberskim zgromadza, ma przeszło 60,000 ludzi wynosić. Na granicach Fuldy i Heflyi pomnażają się bardzo Francuzkie wojska, równie jak w innych okolicach Renu. Pobliski urząd Neukirchen musi w kilku dniach 150 wozów dostawić, dla przewiezienia znajdujących się w Bambergu wojskowych sprzętów do Rothenberga.

Od 25 znajduje się Xżę Bernadotte z bratem Ministra Berthier w Noremberdze.

*Z Londynu d. 26. Września.*

*(Przez nadzwyczajną okazję.)*

Słychać, iż dziś rano wyjechał Lord Morpeth z ważnemi zleceniami do Berlina.

Po wielu zwłokach, rozkazach i cofaniu ich wypłynęła nakoniec onegdaj wyprawa z Plimutu do Sycylii. Składa się z 40 przewozowych statków, na których znajduje się 4200 żołnierzy. Wiceadm. Duckworth prowadzi tę wyprawę na liniowym okręcie Król Jerzy o 110 działach.

Dziś odebraliśmy przyjemną wiadomość, że bogata flota z wysp Lewardzkich pod zastoną okrętu Agamnenon i 2 fregat szczęśliwie do kanału przybyła. Składa się zaś przeszło z 300 statków.

Generał Prevost płynie z 6 regimentami do zachodnich Indyj.

Wczoraj przyjechała Pani Spencer Smith, siostra walecznego Sidneja Smith, która z dwójkiem dzieci we Włoszech była zatrzymana, do Londynu.

Królewicz Xiążę Jorku obiedza teraz wschodnie brzegi.

Okręt Ardent o 64 działach, fregata i bombowy statek Etna prowadzić mają przeznaczone do południowej Ameryki woyska.

Wyszła w niedzielę z Portsmouthu przewozowa z wojskiem flota zatrzymała się dla przeciwnego wiatru pod wyspą Whigt. W Portsmouthie znajduje się jeszcze wiele woysk na okrętach.

W niedzielę przybył do Greenock okręt z Lizbony, gdzie zostawił Lorda St. Vincent z 6 liniowemi okrętami i 1 fregatą. On sam bawił na wsi przy Belem. Niepotwierdza się jakoby Portugalskie statki uzbroić. Portugalski jeden okręt popłynął jednak do Algje-

ri. Generał Moreau, dodał razem, przybył z swoim adjutantem d. 14 Sierpnia z Ameryki do Lizbony.

Onegdaj przybył z Marlaix polciowy statek Elisa z Angielskimi jeńcami do Dartmouth.

Adm. Louis, który przed niejakim czasem z Plimutu wypłynął, dla atakowania eskadry Francuzkiej Adm. Villaumez, jeżeliby do Europy powracała, powrócił do Falmutu.

Kapitan Wakiefield rozbitego nie dawno pod Liwerpoolem Amerykańskiego statku Typo Saib, rozmawiał na d. 10 Sierpnia pod 38 stop. 40 min. szerokości, a 69 stop. 20 min. długości z Francuzką eskadrą Villaumez, a na d. 27 Sierpnia pod 42 stop. 16 min. szerokości, a 44 stop. 40 min. długości z eskadrą Admir. Warren.

*Z Stuttgardu d. 26. Września.*

Od kilku dni widać także w naszych okolicach wielkie poruszenie w wojsku Francuzkim. Wszyscy chorzy, ranni, lub niezdolni do boju ludzie powracają z Szwabii i Bawaryi kupami do Francji. Wiele także oddziałów różnych korpusów Francuzkich poszło do wyższego Palatynatu i Frankonii.

*Z Monachium d. 25. Września.*

Dziś w południe przybył tu goniec z Paryża. Po południu odprawiła się wielka rada, na której sam Król był obecny. Minister Stanu, Baron Mongelas rozmawiał potem z Xciem Berthier, Francuzkim ministrem wojny, który wyjedzie jutro lub pojutrze z całym głównym sztabem do Wirzburga lub do Frankfortu.

Dwaj tajni sekretarze Królewscy są z urzędów złożeni.

*Z Hasau d. 27. Września.*

W Moguncyi oczekiwany jest Cesarz Francuzow, gdzie onegdaj przybył już W.

Xżę Joachim (Murat) i przygotowano także mieszkanie dla Ministra zagranicznych związków Xcia Benewentskiego. W. Xżę Joachim wyprawił od swego tam przybycia kilku gońców. Gwardya Cesarska ma dziś do Moguncyi przybydź. W departamentach Reńskich będą gwardye urządzone. Nikt mający przepisane lata do gwardyi nie może się już z tych departamentow oddalić i zwołują już mieszkańców. Marszałek Kellerman urządza gwardye, co w krocie ukończy. Cesarz nie zabawi długo w Moguncyi, gdyż w nocy przybiegł gońiec z rozkazem, aby na dziś przygotowano 90 koni pocztowych.

Bawarya nietylko wszystkie woyska stawia na stopie wojenney, ale z wielkim pośpiechem tworzy 9 nowych regimentow. O uzbroianich winnych konfederacyynych krajach nic ieszcze w prawdzie nie słychać, ale mówią, że konfederacyyna armia ma bydź do 72,000 ludzi doprowadzoną.

Okolo Meinungen stoją Pruskie stráže bardzo blisko Francuzkich w Frankonii.

*Z Augszburga d. 26. Września.*

Korpus Marszałka Lefevre (dawniey Mottiera) w liczbie 30,000 ludzi idzie spieszo ku Schweinfurtowi. Inne Francuzkie woyska idą ku Brückenau, Königshoffen i Hildburghausen.

Dziś rano wyruszyła stąd stojąca tu i w okolicach Francuzka artylerya konna i piesza, wraz z Jenerałami Songis, S. Laurent, Menard, Legrand, officyalistami zdrowię, administracyą armii, częścią saperow i żandarmow, a iutro wyudzie reszta.

W tych dniach przebiegło tędy 9 gońców naywięcey Francuzkich, tudzież Austryackich i Bawarskich w rozne strony. Sztafet więcey ieszcze przebiegło.

*Z Paryża d. 24. Września.*

Bardzo wiele mapp Pruskich, Saskich,

Helleńskich i innych Niemieckich krajow przniesiono do woyskowej kancelaryi.

W. Xżę Joachim (Murat) który w Niedzielę do St. Cloud przybył, wyjechał znou wczoray do Niemiec.

Stojące w obozie pod Meudon woyska, iako też część tuteyszey zatogi poszły ku Strazburgowi.

Do Tulonu nadszedł rozkaz, ażeby 12 liniowych okrętow wybudowano. Pieniądze na to już wyznaczono.

Minister Dejean (wyraża Monitor) donosi, iż departament Indry dostawił pierwszy kontyniens popisowych, a departamenta Eury, Loary, Niewre, Manche i Aine dostawiły prawie całkowitą ich liczbę. Liczba wyszłych stamąd do armii popisowych wynosi do 15000. Cesarz pochwalił ten zapas, i kazał ministrowi oświadczyć prefektom jego ukontestowanie.

Jenerał Wimpfen, który wstawił się obroną Tionwillu, a w czasie terrorismu za nieprzyjaciela oyczyzny był ogłoszony, jest mianowany jenerałnym d. i otocą stad. koni Cesarzkich i członkiem legii honorowej.

Xżę Abrenberg jest tu oczekiwany. (D. 23 przejechał przez Leodun.)

Wirtemberski Minister stanu, Hr. Wintzengerode, sposobi się do wyjazdu z Paryża. Mowią, iż między nim i Marszałkiem Duroc podpisana została umowa małżeńska Xcia Hieronima z Królowną Wirtemberską Katarzyną.

Lord Lauderdale zachorował na żołąciową gorączkę, którą powiększyła śmierć jego przyjaciela P. Foxa.

Pruski poseł, Jenerał Knobelsdorff, podał notę względem umieszczonego przez dziennik Publicysty artykułu pod d. 18 t. m.

Spodziewac się potrzeba (mowi Argus) iż w przypadku nieuchronney wojny, Francya, która wszelkimi sposobami chce ustalic pokoy, nie będzie miała przyczyny do taienia pobudek do wojny.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

---

 W B S R O D Ą D N I A 15. P A Ź D Z I E R N I K A 1866.
 

---

*Z Paryża d. 26. Września.*

W nocy z 24 na 25 t. m. wyiechali Cesarstwo Jchmość podług Monitora z St. Cloud. Cesarz udał się, iak się domyślają, do Moguncyi. Cesarstwo Jchmość postanowili pierwszą noc przepędzić w Chalons. Damy towarzyszące Cesarzowej są: de la Rochefoucauld, Turenne, Arberg i Montemart.

Sekretarz stanu Maret wyiechał wczoraj. Minister do zagranicznych interesów, Xże Benewentski dziś dopiero wyjeżdża, i uda się także do Moguncyi.

Lord Lauderdale przymuszony był z powodu słabości zdrowia udać się na czas nieiażki na świeże powietrze na wieś, któremu Rządca Paryżki, Jenerał Junot, ofiarował swoje wiejskie mieszkanie.

Marszałek Lannes wyjechał do wielkiej armii, równie iak Jenerał Clarke i iani tu obecni Jenerałowie.]

Na dniu 24 t. m. zgromadził się senat nadzwyczajnie, któremu doniost, iak mówią, Cesarz o zaślubieniu Xcia Hieronima z Królowną Wirtemberską. Po tem poselstwie przeczytane były dwa listy Cesarzkie; jeden do Xcia Prymasa względem Reńskiej konfederacyi, drugi do Króla Bawarskiego, w któ-

rym wyraża Cesarz, iż pomimo niektórych wydarzeń, spodziewa się ieszcze utrzymać pokoy z Prussami; ale jeżeli to mocarstwo nie da prędkiej i zaspokajającej odpowiedzi na podane mu oświadczenia, Cesarz wkroczy w 300,000 ludzi do Niemiec.

Oto jest list Cesarza do Xcia Prymasa:

"Kochany Bracie! Ponieważ nie jest ieszcze przepisany sposob porozumiewania się naszego z kongressem w Frankforcie połączonych Monarchow, iako protektora konfederacyi Reńskiej, mniemamy zatem, iż nie ma przyzwoitszej formy, iak żebyśmy się z ninieyszem pismem do W. Xżęcey Mei udali, ażebyś go obu kolegium udzielił. Do kogoż możemy się przyzwoiciey udać iak do Xcia, którego mądrości polecone jest ułożenie pierwszego fundamentalnego statutu? Oczekiwać nam wypadało, aby takowy statut był od kongresu ułożony i nam podany, gdyby nie zawierał w sobie urzędzeń tyczących się naszej osoby. Z tego iedynie powodu postanowiliśmy podać nasze myśli i uwagi pod mądrość sprzymierzonych Xiążąt. Przyymując tytuł protektora konfederacyi Reńskiej, nie mieliśmy innego widoku, iak przywrócić odwieczne prawo. Lecz tem samein przyięliśmy na siebie podwojny

obowiązek zabezpieczenia krajów konfederacyi przeciw napaści woysk obcych i razem każdego skonfederowanego kraju przeciw zamachom drogich. Opiekuńcze te obowiązki miłe są naszemu sercu, i zgadzają się z uczuciami przychylności i przyjaźni, których w każdym czasie daliśmy dowody członkom konfederacyi. Lecz na tem kończą się nasze względem nich obowiązki; bo nie chcemy sobie wcale przywłaszczać prawa, iakie Cesarz Niemiecki miał nad niemi jako głowa Rzeszy. Rządy nad ludami, które nam Opatrzność powierzyła, zabierają wszystkie nasze chwile, nie chcemy przeto obarczać się nowemi obowiązkami. Nie pragniemy, aby nam przypisywano dobro, które Xżęta w swoich krajach zdziałają, ale też nie chcemy, aby na nas zwałono złe, które tam zmiana ludzkich spraw zrzędzić może. Wewnętrzne interesa każdego państwa wcale do nas nie należą. Xżęta konfederacyi Reńskie są udziałnemi, niemający nad sobą żadnego zwierzchnika, i uznaliśmy ich takimi. Zatargi, iakie z swoiemi poddanymi mieć mogą, nie powinny zatem przed żaden obcy trybunał być zanoszonymi. Seym ligi jest trybunałem politycznym, zachowującym spokojność między różnemi członkami konfederacyi. Uznawszy wszystkie Xiążęta, składające ciało Niemieckie, iako niepodległe, nie możemy więc nikogo uznać ich zwierzchnikiem. Nie łączą nas stosunki zwierzchnictwa, ale proste stosunki protekcyi z konfederacją Reńską. Potężniejszymi będąc, niżeli skonfederowani Xżęta, chcemy tylko użyć naszej przeważającej siły na zapewnienie ich praw samowładności, ale bynajmniej na ich ścieśnienie. — Zresztą prosimy Boga, Kochany Bracie, aby Cię miał w Świętej swej opiece. Działo się w pałacu naszym Cesarskim St. Cloud d.

Podp. *Napoleon.*

Zgodne z oryginałem.

*Minister Wzagicznych  
interessow Karol M. Tal-  
leyrand, Xię Bene-  
wentski.*

Przyjechał tu Jenerał Oudinot. Senator Perregeux rodem z Neufchatelu, oddał mu imieniem mieszkańców i magistratu tego miasta w nadgodę jego dobrego postępowania złotą szpadę.

Jenerałowie Lecourbe i Macdonald mają znowu być do służby użytymi.

Wystawienie płodów narodowego przemysłu, które się dziś zaczęła, tak jest liczne, iż nie może pomieścić w 124 budach, które na placu inwalidów wystawiono, wszystkich przywiezionych tu rzeczy. Rząd przymuszony więc był wyznaczyć jeszcze 11 sal na to w domu administracyi mostowej.

Stoiący w Hawrze regiment Włoskiej piechoty udał się do Niemiec.

Monitor donosi następująco pod d. 25 Sierpnia z Konstantynopola:

”Ambassador Francuzki, Jenerał Sebastiani, przybył d. 10 t. m. szczęśliwie do naszej stolicy. Wszędzie był z honorami przyjmowany. Kapidi Basza wyjechał na przeciw niego aż do Włoszczyzny. Przez ferman nakazane było wszędzie, którędy przejeżdżał, dostawiać dla niego bezpłatnie wiele wozów, koni i żywności; rzecz dotychczas niepraktykowana. Lecz on nic nie przyjął, czego by nie zapłacił. W Warnie czekała na niego flotyła, na której się przewiozł. Za przybyciem do Konstantynopola z nowymi honorami był przyjmowany. W. Sultan kazał dla niego wiejskie mieszkanie urządzić, a W. Węzyr darował mu 3 konie. Kiala Bey i Reis-

effendy ofiarowali mu także dwa konie. Na d. 28 Sierpnia miał ambassador mieć prywatną audyencyą u W. Sułtana; publiczna w tenczas popiero nastąpi, gdy podarunki nadejdą.

*Z Hagi d. 30. Września.*

Onegday przyjechała Królowa nasza z Akwisgranu do pałacu na Busz. Król dziś ieszcze może w wieczor do Nimwegi wyiedzie.

Hollenderska armia ma być do 35,000 ludzi pomnożona. Mowią, iż po przybyciu gońca od Cesarza Napoleona woyska nasze nie wyйдą w pole, ale w kraiu zostaną.

Gazeta tuteysza podaje liczbę stojącego w połubniowych Niemczech Francuzkiego woysko 160 do 170,000 głów, i dodaje, że między Wesel i Düsseldorfem zbierająca się armia będzie 80 do 100,000 liczna.

*Od brzegow Menu d. 27. Września.*

Oto jest liczba i rozkład Francuzkich korpusow w naszych i innych okolicach:

Marszałek Soult łączy swoy korpus między Pflrhowen, Neumarkt i Ingoldstad; Marszałek Bernadotte między Norembergą i Fürth; oba korpusa około 60,000 liczne zostają pod rozkazami ostatniego. Korpus Marszałka Davoust idzie z Oettingen do Anspachu, i przeznaczony jest w liczbie 30,000 do zmocnienia powyższych. Korpus Marszałka Lefevre idzie do Schweinfurtu dla połączenia się z stojącymi już tam woyskami, i liczy 20,000 ludzi. Korpus Marszałka Ney idzie z Szwabii do Frankonii. Wszystkie stojące nad Werre Francuzkie woyska łączą się przy Hamel-

burg, dla udania się przez Aszaffenburg dla zmocnienia korpusu Marszałka Augereau.

*Z Eisenach d. 23. Września.*

Wielka armia Pruska znajduje się w naszych okolicach; liczbę iey podają przeszło 100,000 ludzi. Królewska połowa poczta znajduje się w naszym mieście. Wszędzie nad granicą sypią batterye, i wytykają obozy; około naszego miasta już oboz założono. Zdaie się, iż nasze miasto przeznaczone jest na skład artyleryi, gdyż znajduje się tu bardzo wiele armat.

CENA ZBOŻ

*Na targu w Krakowie d. 13 i 14 Paźdz. 1806.*

Korzec Pszenicy	- - - -	zł. pol. 46 do 56.
- Zyta	- - - -	40 - 44.
- Jęczmienia	- - - -	24 - 30.
- Owsa	- - - -	19 - 22.
- Grochu	- - - -	32 - 36.
- Kafzy jaglaney	- - - -	64 - 72.

*W Wiedniu d. 5. Października.*

Meca wynosząca pół korca naszego:

- Pfenicy	- - - -	zł. pol. 24 do 35.
- Zyta	- - - -	22 - 26.
- Jęczmienia	- - - -	16 - 17.
- Owsa	- - - -	12 - 16.

*W Brynie d. 4. Października.*

Meca Pfenicy	- - - -	zł. pol. 24 do 32.
- Zyta	- - - -	22 - 21.
- Jęczmienia	- - - -	16 - 19.
- Owsa	- - - -	12 - 13.
- Prosa	- - - -	26 - 28.

*W Gdansku d. 30. Września.*

Szefel czyli pół korca naszego w złocie hollend. (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)

- Pfenica	- - - -	zł. pol. 15 do 19½.
- Zyto	- - - -	15 - 16.
- Jęczmień	- - - -	12 - 13.
- Owies	- - - -	9 - 10.

DONIESIENIA.

Na Grodzkiej ulicy naprzeciw Wszystkich Świętych Kościoła pod Nrem 30 na pi erwszym pięttrze życzą sobie dwoch studentow pomniejszych do stołu, i na pomieszkanie przyjąć, gdzieby ci sami młodzianie i w Niemieckim języku profitować mogli, gdy w tym domu tylko po Niemiecku mowi się.

My Fryderyk Wilhelm z Bożej Łaski Król Pruski &c. Wam kupcowi Piotrowi Ben-takowi z Warszawy. Ponieważ wasze terażniejsze zamieszkanie niejest wiadome, tym pi-smem oznajmujemy zeście wy z pretensyą waszą do masy konkursowey Grafa Karola Welsla

o 90 zł. pol. uchyleni zostali, a to przez preclusio w dekrecie klasyfikacyynym, na przeciw czemu wau jeszcze w 4 tygodniach Restitutio in Integrum służy.

Dan w Kaliszu dnia 26 Augusta 1806.

Schiller.

Ponieważ przy Magistracie Staro Sandeckim zawakowało mieysce syndyka z pensją roczną 200 ryń. złączone, przeto dla osadzenia onegoż sześciu tygodniowy konkurs z tym dodatkem rozpisuje się, iż kompetenci proźby swe popierającemi zaświadczeniami, osobliwie dekretami Eligibilitatis opatrzone przed upłynieniem sześciu tygodni do C. K. Cyrkularnego Urzędu Sandeckiego podawać mają.

W Krakowie dnia 22 Września 1806.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa ninieyszemi do powszechney podaje wiadomości, iż rzeczy ruchome po niegdys Reginie Wysockiey pozostałe, iako to w stolarzyczynie, sukniach, cynie, pościeli, obrazach, i innvch sprzętach domowych w dniu 27 Października r. b. o godzinie 9 począniac i następnie kontynuac w domu pod Nrem 24 na Kleparzu stoiącym przez publiczną licytacją sprzedane będą. Wszyscy zatym chęć kupna mający na oznaczonym dniu i mieyscu znajdować się mają.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.

Dnia 19 Września 1806.

Gros.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa wiadomo czyni, iż summa kapitalna 3000 zł. pol. czyli 750 zł. ryń. przez deputowanych Miasta tutejszego zapisem w dniu 18 Września 1778 zeznanym P. Tomaszowi Wysockiemu przynależąca się przez kassę miasta tego do Sądownego depozytu z prowizją złożoną została, sukcesorowie przeto pomienionego Tomasza Wysockiego, iako tcy summy wierzyciele stosownie do wyroku wysokiego krnowego Gubernium dnia 25 Marca 1805 roku zapadłego wzywają się, ażeby się tutry końcem odebrania kapitalu i prowizyi w przeciągu lat 3ch zgłosili, i prawo swoje udowodnili, inaczey su uma ta, za niemającą dziedzica uznaną zostanie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łódziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 16 Sierpnia 1806.

Morawski.

Dnia 20 Października r. b w mieście Parcow będzie tamteyszy dochod targowego, poštoynego, wagi, miary i mostowego przez publiczną licytacją w aręde puszczony. Cena fiskalna targowego, brukowego, wagi i miary wynosi 401 ryń. 15 kr. mostowego zaś 80 ryń. Chęćcy licytować opatrzywszy się 10 procent. Vadium, mają się na wspomnianym dniu w Parcowie znajdować. W Krakowie d. 6 Października 1806.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszemi do powszechney podaje wiadomości, iż rzeczy areztowanego Codka Warszawskiego, iako to zegarki, numizmata złote, łańcuchy mosiężne poszłacane, tabakiery, korale, pierścionki i tym podobne różne złote, srebrne i poszłacane rzecy, na żądanie C. K. Sądu karzącego tutejszego w dniu 27 Października r. b. o godzinie 9tey począniac, i następnie kontynuac w kamienicy pod Nrm. 224 sytuowanej, przez publiczną licytacją sprzedane będą. Każdy przeto chęć kupienia mający, na oznaczonym terminie i mieyscu znajdować się ma.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Kozłowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 12 Września 1806.

Michulski.

( Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi Dodatek. )

## G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 15. Października 1806.

## D O N I E S I E N I A .

Jego Ces. Kr. Mość dekretem kancelaryi nadworney pod 10 Lipca b. r. zezwolić raczył, aby owe 35 dokumentow, które się tyczą w Moldawie leżących, a w cudzey possessyi będących dobr funduszu religii Bukowińskiego, i znajdując się w zachowaniu Inspektoratu dobr rządowych Bukowińskich, sposobem licytacji przedane były; niniejszym się tedy do aktu tey sprzedarzy wyznacza dzień 15 Listopada b. r. i takowa rozpocznie się w Czernowicach pod prezydencyą W. Starosty Cyrkularnego, z ostrzeżeniem najwyższej ratyfikacyi. — Mający zatem ochotę nabyć tych dokumentow mają się na dniu wyznaczonym o godzinie dziewiętej przed południem, kommissyą do teyże sprzedarzy licytacyney ustanowioną w Czernowicach stawic. Teyże

*Popierwsze Swe propozycye do Protokołu podać, gdzie*

*Powtore Summa 10,000 dukatow jako cena fiskalna oznacza się; dla tego*

*Potrzenie Maia się licytanci opatrzyć w Vadium zaraz przy licytacji składać się mające po dziesięć od sta i takowe wnieść; co się z trony Ces. Król. Gubernium krajowego niniejszym każdemu ogłasza. W Lwowie d. 19. Września 1806.*

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że Franciszek Kwietniewski d. 10 Grudnia 1800 roku umarł. Aże Sukcesorow jego testamentowych Matgorzaty z Buczewskich Zelszowski i córki iey miejsce mieszkania nie jest wiadome; one przeto niniejszym upominają się: ażeby się w przeciągu roku jedn go i matziel sześciu w tutejszych C. K. Sądach Szlacheckich zgłosiły, bo inaczey dziedzictwo z ustanowionym już zastępcą Adwokatem Hotowską pertraktowane będzie, i na mocy §. 625 części II. Ustawy Cwilney, jeżeli nikt tegoż majątku żądać nie będzie, za opuszczony uważany zostanie. W Krakowie d. 2. Września 1806.

*Jakób Kulczycki.*

*Karol de Reinheim.*

*F. Pohlberg.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.*  
*Elsner.*

Omnibus iis litterarum alumnis quorum interest presentibus notum redditur, quod in hujate C. R. Universitate bina stipendia (volgo Burkarne) in annuis 50 fl. rhn. aperto snt.

Illi igitur litterarum studiosi qui his stipendiis frui exoptant petita sua praescriptis tam progressus quam moralitatis testimoniis adstructa ad summum ad ultimas Novembris a. c. hac experrigent.

*Markiewicz S. T. D. pt. Universitatis Rector.*

Ex Consilio C. R. Universitatis Cracoviensis die 25 Septembris 1806.

*Josephus Carolus Niemetz U. J. D. & Univ. Synd.*

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa stosownie do Gubernialnego Dekretu ddo 12 Września r. b. Nro. 37491 niniejszym do publiczney podaie się wiadomości, iż na d. 22 Października b. r. o godzinie 9 z rana i po południu o 3 godzinie w tutejszym Urzędzie mieyskie rogatkowe dochody Krakowskie, skarbowe czopowe od wodka, piwa i miodu, kameralna sucha taxa, iako też mieyska propinacya razem lub pojedynczo każdemu dochod ieden po drugim naywieczw dajacemu przez publiczną licytacją na trzy po sobie następujące lata od 1 Listopada 1806 do ostatniego Października 1809 w arędę wypuszczone będą.

Cena fiskalna ustanowiona jest takowa:

Co do mieyskiego rogatkowego dochodu	24.093	Zł. ryń.	26 $\frac{1}{2}$	kr.
— — Skarbowego Czopowego	72.441	— —	57	—
— — Suchy tezy	7.974	— —	47 $\frac{1}{2}$	—
— — Mieyskiej propinacyi	45.915	— —	35 $\frac{1}{2}$	—

Summa 150.435 Zł. ryń. 46 kr.

Każda rata miesięczna do kassy mieyskiej wyptacać się ma, i wolno zostaje possessorowi fidejuszoryczną kaucją trzech miesięczney racie stosowną, czyli wyrownywania i autentycznie zabezpieczoną złożyć; przed licytacją mają licytanci 10 procent. Według od powyższego kwantum uważane złożyć, a względem zaś innych punktow może kaźden, któregokolwiek dnia z rana lub po południu o takowych u Magistratualnego Konsyliarza W. Fialy w Urzędzie tutejszym za uformować się.

*Gollmayer.*

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa 30. Września 1806.

*Grojs.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wszystkich, do których należy, niniejszym powołaniem uwiadomia: iż Jmc X. Kazimierz Bodurkiewicz Kanonik Krakowski tu w Krakowie mieszkający umrt; którzy przeto do dziedzictwa pozostatego po śmierci tego iakoż prawo mieć mniemają, niniejszym napominają się, ażeby oświadczenie swe; czyli dziedzictwo przerzeczone z dobrodzystwem albo bez dobrodzystwa prawa i inwentarza obiać albo całkiem zrzec się chcą? w przeciagu iednego roku i tygodni 6 tutejszemu C. K. Magistratowi tym pewniey okazali i w tej mierze dokładnie wywiedli się, gdyż przeciwnie w oznaczonym czasie zgłaszającym i prawnie wywodzącym się, dziedzictwo przyznane i wydane będzie,

*Gollmayer.*

*Łotziński.*

*Hirschberg.*

Z Rady Magistratu C. K. Miasta głównego Krakowa.

Dnia 31. Maja 1805.

*Michiński.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa wszystkich, do których i należy, niniejszym powołaniem uwiadomia: iż Małgorzata Zawadowiczowa i Michał Nowakowski tu w

Krakowie mieszkający umarli; którzy przeto do dziedzictwa pozostalego po śmierci ich jako-  
weś prawo mieć nie mają, niniejszym napominają się, ażeby oświadczenie swe; czyli dzie-  
dzictwo przerezczone z dobrodziejstwem albo bez dobrodziejstwa prawa i inwentarza obiąć,  
albo całkiem zrzec się chcą? w przeciągu jednego roku i 6 tygodni tutejszemu C. K. Magistratowi  
tym pewniy okazali i w tej mierze dokładnie wywiedli się, gdyż przeciwnie w ozna-  
czonym czasie zgłaszającym i prawnie wywodzącym się, dziedzictwo przyznane i wydane  
będzie.

Gollmayer.  
Łodziński.  
Huschberg.

*Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.*

*Dnia 14. Czerwca 1805.*

*Michiński.*

Ces. Królewskie Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej niniey-  
szym Edyktem powszechnie wiadomo czynią: że dziedzictwo po Marcyannie Rączkowskiej  
pozostate, na iey sukcesorow z mieszkania niewiadomych spadło. Dla czego wszyscy suk-  
cessorowie niegdy Marcyanny Rączkowskiej z zamieszkania niewiadomi niniejszym publi-  
cznym Edyktem napominają się, ażeby deklaracyą dostąpienia lub zrzeczenia się dziedzictwa w  
terminie prawem przepisany lat 3 i tygodni 18 od d. 18 Czerwca 1806 roku rachować się  
mającym tym pewniy do tego Sądu podali, i prawo sukcesyi do tego dziedzictwa wylegi-  
tymowali, gdyż inaczey dziedzictwo to pozostate Ces. Król. Fiskusowi, ostrzegając prawo  
dla dziedzicow, dopokiby takowe preskrypcyi nie podpadło, przyznane będzie.

B. Gołaszewski.  
Dornjeld.  
Wolf.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.*

*Dan w Lublinie d. 18. Czerwca 1806.*

*Wicha.*

Gdy d. 16 Września r. b. względem zaarządowania Chełmskiego biskupskiego dobra Po-  
krowka. publiczna wiadoma licytacya powtornie bezskuteczna zostata, więc trzecia licytacya  
dnia 6 Października r. b. odprawiac się będzie, więc życzący sobie zaarządować ma się znaj-  
dować na tej trzeciej licytacyi z tym dokładem, iż fiskalna cena jest 2702 ryń. i że dzier-  
zawne kondycye w Chełmskim C. K. Dystrykcie ogłoszone będą.

W Krakowie dnia 28. Września 1806.

Dla osadzenia zawakowanego w Sanoku mieyskiego. Syndyka mieysca z pensyą ro-  
czną 300 ryń. złączonego, rozpisuje się konkurs z tym dokładem, iż kompetenci próżby  
swe przyzwolitemi Eligibilitatis dekretami opatrzone najdaley w sześciu tygodniach do  
C. K. Sanockiego Urzędu Cyrkularnego podawać mają.

W Krakowie d. 30. Września 1806.

C. K. Sądy Szlacheckie Prowincjalne Lubelskie Galicyi zachodniej niniejszym ogło-  
szeniem powszechnie wiadomo czynią, że dobra Koroszczyń do masy spadkowej niegdy  
Ignacego Dunina Mieczyskiego należące w Cyrkule Bialskim sytuowane, podług dzieła de-  
taxacji, którego pierwey albo w tutejszych C. K. Sądach Szlacheckich registraturze lub przy  
samym akcie licytacyi zobaczyć można, w summie 22268 czar. zł. 15 zł. pol. 10 gr. detaxo-  
wane, na instancye sukcesorow niegdy Ignacego Dunina Mieczyskiego, na publiczną licyta-  
cyą dnia 27 Listopada b. r. o godzinie 9tej z rana w tutejszych Sądach odbywać mającą się,  
wystawiona będą pod następującemi warunkami. Ze

1) Cena fiskalna w summie 22,268 czar. zł. w złocie hollenderskim i 15 Zł. p. 10 gr. stanowi się.

2) Zakład cenie detaxacyjnyey w odpowiadający w kwocie 2000 czer. zł. w slocie od chęcego licytować przed zaczynaniem się licytacyą złoży się.

3) Cena szacunkowa przy licytacyi odbywać mającey się iedynie przez czerwone złote pomnożona będzie.

4) Dobr te niżej ceny detaxacyjnyey nie będą sprzedane.

5) Dobra mające się licytować naywięcey dającemu kupującemu nie przedzey iak 4 tygodniami przed S. Janem 1807 w possessyą oddane zostaną z tem dodatkim, że naywięcey dający albo przy samey licytacyi, lub w 8 dniach po ukończoney licytacyi trzecią część ceny z licytacyi wynikłey do sądowego depozytu tuteyszych C. K. Sądow Szlacheckich złożyć powinien, resztujące zaś dwie z trzech części przy sobie aż do S. Jana 1807 zatrzymać, i też dwie z trzech części podług wypaść mającey z tuteyszych Sądow w tey mierze rezolucyji albo do sądowego depozytu złożyć, lub komu Sąd przeznaczy temu zapłacić abowiązany, a jeżeli liby naywięcey dający tey kondycyi zadosyć nieuczynił, zakład na terminie licytacyi złożyć się mający straci, i latromiśly do samych dobr niepozyska, i z tego niebezpieczeństwem uowa licytacya tychże dobr rozpisana będzie.

6) Naywięcey dającemu wolność zostawie się, natychmiast po ukończoney licytacyi iakiego służa w lasach kupnych dobr postawić, końcem utrzyżenia wyrębu i dezolacyi, presalwując iednak drzewo do opasu dla wygody gruntu potrzebne, nakoniec że

7) Ażeby z dokładnością wiedziec można, iakie ciężary na rzeczonych dobrach prawem hypoteki są zaległe, i onych wierzyciele z ceny z licytacyi wynikłey zaspokoic się mają, stosownie do naywyższego rozporządzenia ddo 22 Sierpnia 1797 i Patentu ddo 11 Września tegoż samego roku wszyscy wierzyciele prawo hypoteki mający na ninieysze ogłoszenie licytacyi mieć bacność, i ażeby ich prawa uszkodzone nie zostały czuwać, tudzież w terminie licytacyi tak rzetelność, iako też pierwszeństwo swych praw okazać powinny, inaczey po upadłym terminie do licytacyi, na którym swe prawa insynuować powiani byli, i po ukończoney samey licytacyi więcey iuz względem ucierpianej szkody wysłuchanemi nie będą, to jest: ani przeciwko kupującemu dobra, ani do samych dobr żadnego prawa więcey mieć będą, lecz satysfakcyą swoią z ceny z licytacyi wynikłey, jeżeli takowa podług pierwszeństwa insynowanych wierzycieli wystarczy, lub z innego dłużnika majątku poszukiwać będą przymuszeni. — W reszcie chcący kupić wolność zostawie się opisane licytować mającey się dobr wraz z wygodami przed lub przy samym akcie licytacyi w gremialney registraturze zobaczyc.

W niebytności J.W. Prezesa.

Fran. Jan. Vrabetz.

Dornfeld.

Wolf.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniay.

Dan w Lublinie dnia 25. Sierpnia 1806.

Klimaszewski.

Dla osadzenia zawakowanego przy Jarosławskim Magistracie Sekretarza mieysca z pensyą roczną 250 ryń. złączonego wypisue się konkurs z tym dodatkiem, iż kompetenci tego mieysca prózby swe popierającymi zaświadczeniami umiejetności niemieckiego, łacińskiego i polskiego ięzyka opatrzone, naydaley 14 Października r. b. do C. K. Cyrkularnego Urzędu Przemyskiego podawac mają. W Krakowie d. 7. Października 1806.

Dla osadzenia wakującego przy Drobobyckim Magistracie drugiego Assessora mieysca z pensyą roczną 200 ryń. złączonego, wypisue się konkurs z tym dodatkim, iż kompetenci prózby potrzebneimi zaświadczeniami umiejetności niemieckiego, łacińskiego i polskiego ięzyka, iakoteż moralności opatrzone naydaley do 14 Października r. b. do C. K. Samborskiego Cyrkularnego Urzędu podawac mają. W Krakowie d. 7. Października 1806.